Doradztwo zawodowe w szkole podstawowej – czy to fanaberia?

**Jako dobry rodzic, troszczysz się o swoje dziecko i chcesz dla niego jak najlepiej. Niedawna reforma oświaty przyniosła wiele zmian, które stanowiły wyzwanie nie tylko dla nauczycieli, a także dla Ciebie i Twojego dziecka. Dlatego, gdy zobaczyłeś kolejną nowość – doradztwo zawodowe w planie VII i VIII klasy, na pewno zadałeś sobie pytanie „Czy to konieczne? Czy to nie za wiele? A może lepiej skupić się na ważniejszych przedmiotach”.**

Dlatego być może traktujesz czasem te zajęcia trochę „po macoszemu”. Może nawet uważasz za rodzaj fanaberii (szczególnie na tym etapie kształcenia). Zastanawiasz się, jakie korzyści może przynieść udział w doradztwie zawodowym, skoro nawet nie jest ono wpisywane na świadectwo szkolne. Nie jest to również przedmiot na ocenę, choć jest obowiązkowy.

Na co więc komu doradztwo zawodowe? Jako szkolny doradca zawodowy spieszę z wyjaśnieniem. Mam nadzieję, że uda mi Cię przekonać i że dostarczę Ci argumentów do rozmowy z Twoim dzieckiem, które buntuje się przed siedzeniem kolejną godzinę w szkole.

Argument 1. Świat się zmienia i trzeba być na to przygotowanym

Ty przecież też nie uczestniczyłeś w szkole w żadnym doradztwie i jakoś sobie poradziłeś, prawda? Współczesny świat jednak charakteryzuje się ogromną dynamiką zmian i niestabilnością, znacznie większą niż za Twoich czasów szkolnych. Jeszcze kilkanaście lat temu planowanie kariery zawodowej i związany z tym wybór zawodu przebiegał zupełnie inaczej niż obecnie. Był dużo prostszy, nienaznaczony tyloma lękami, obawami o własną przyszłość. A to właśnie w tym świecie na rynek pracy wchodzą młodzi dorośli, w tym, już za chwilę, Twoje dziecko (nawet nie spostrzeżesz, jak szybko to nastąpi). Poważnym zadaniem stojącym dziś przed szkołą jest sprostanie wyzwaniom, jakie wynikają ze zmian na obecnym rynku pracy.

Psycholodzy i pedagodzy są zgodni co do tego, że przejście ze świata szkoły do świata pracy wiąże się z ogromnym stresem. Dlatego często wymaga pomocy profesjonalisty. Bez jego wsparcia proces ten może zakończyć się porażką Twojej pociechy. A tego przecież nie chcemy – ani Ty, ani ja, bo to poniekąd również moje niepowodzenie.

Świat rozwija się w szybkim tempie. Nowoczesne technologie zaczynają nas zaskakiwać na każdym kroku. Aby nadążyć za postępem, konieczne jest nieustanne podnoszenie swoich kwalifikacji. To banalne stwierdzenie, jednakże należy zauważyć, że nie wszyscy są na te zmiany przygotowani. Co więcej, część osób, również młodych, obawia się ich. Niestety z doświadczenia wiem, że idea kształcenia ustawicznego jest obca moim uczniom. Gdy podczas prowadzonych przeze mnie zajęć dowiadują się, że ukończenie jednej szkoły w wieku dwudziestu lat nie „ustawi” ich do końca życia, są bardzo zawiedzeni. Doradztwo zawodowe ma więc na celu zaszczepienie w młodym człowieku poczucia odpowiedzialności za poziom własnych kompetencji. Jest tym istotniejsze, że odgrywa niemałą rolę w pozytywnym kształtowaniu postaw młodzieży.

Skończyły się czasy naszych dziadków i rodziców, którzy podejmując pracę w jednej firmie, pracowali w niej zwykle do emerytury, a osoby często zmieniające pracodawcę nie były dobrze postrzegane. Dziś pracownicy mający różnorodne doświadczenia są cenieni i wręcz pożądani na rynku pracy. Przewiduje się, że dzisiejszy nastolatek zmieni w czasie swojej kariery zawodowej miejsce pracy co najmniej piętnaście razy. Co więcej, prawdopodobnie będzie musiał się przekwalifikować. I to od trzech do pięciu razy! Twoje dziecko musi być na to przygotowane. Niezbędna będzie więc umiejętność samodzielnej analizy sytuacji na rynku pracy, po to, aby być w stanie znaleźć na nim niszę dla siebie i dzięki temu odnieść sukces. Doradztwo ma Twoje dziecko w tę umiejętność wyposażyć. Nie przyda się ona jedynie na początku drogi zawodowej, ale w ciągu całego życia.

Argument 2. Koszty nieracjonalnych decyzji

Zauważyć można, iż decyzje edukacyjno-zawodowe, tak przecież istotne, mogące zaważyć na całym życiu jednostki, podejmowane są często w sposób nieracjonalny. Rzadko poprzedzone są refleksją na temat konsekwencji własnych działań.

Gdy pytam moich podopiecznych o powody, dla których chcą wybrać dana szkołę ponadpodstawową, często (niestety zbyt często) słyszę następujące odpowiedzi: „Idę tam razem z koleżanką”, „W tym zawodzie dużo zarobię” albo „Nie chce mi się tracić czasu na dojazdy, a ta szkoła jest blisko domu”. Powody jak każde inne, powiesz. No właśnie nie bardzo… Bo konsekwencje raz podjętej decyzji mogą zaważyć na życiu tego młodego człowieka.

Nic w tym dziwnego, że młodzież sugeruje się zdaniem rówieśników, których opinię ceni znacznie bardziej niż osób dorosłych. Cóż, taki wiek… Danych na temat szkół uczeń poszukuje właśnie wśród znajomych lub w Internecie. Problem w tym, że zwykle nie wie, gdzie szukać. Chce po prostu sporo zarabiać i nie zmęczyć się w pracy. Takie oczekiwania są typowe dla pokolenia Z, czyli osób urodzonych po roku 1995. Porozmawiaj ze swoim dzieckiem. Zapytaj je, jaką szkołę chce wybrać i dlaczego. Podrąż temat. Przekonasz się, że nie wszystkie powody Ci się spodobają.

W konsekwencji decyzje nastolatków są nieprzemyślane i przynoszą negatywne skutki, takie jak niemożność znalezienia zatrudnienia, brak satysfakcji z warunków pracy czy szybkie wypalenie zawodowe. Efekty tychże wyborów ponosimy my wszyscy jako społeczeństwo. Obejmują bowiem koszty zasiłków dla bezrobotnych, szkoleń i przekwalifikowania się. Jak duże są straty dla gospodarki wynikające z niewłaściwych decyzji? W Polsce nie prowadzono takich badań. Z kolei w Wielkiej Brytanii obliczono, że wynoszą 200 milionów funtów rocznie (to dlatego w 2012 roku do brytyjskiego systemu oświaty wprowadzono obowiązkowe indywidualne konsultacje z zakresu doradztwa zawodowego).

Konieczne jest zatem przemyślenie wyborów, być może najważniejszych w dotychczasowym życiu Twojej latorośli. Dzięki doradztwu zawodowemu zauważyć można wzrost trafności decyzji edukacyjnych. W konsekwencji następuje obniżenie się kosztów emocjonalnych i ekonomicznych wynikających z niewłaściwych wyborów zawodowych. To nie tylko moje zdanie, a wyniki wielu badań naukowych, prowadzonych na naprawdę dużych grupach ludności.

Argument 3. Pomoc w stawaniu się dorosłym

W mojej pracy pomagam uczniom w dopasowaniu ich indywidualnych cech do wymagań konkretnej pracy, poznaniu asortymentu różnych prac i zawodów, sprecyzowaniu celów, określeniu własnego potencjału i zaplanowaniu działań, mających w przyszłości służyć skutecznemu poszukiwaniu pracy. To bardzo ważne. W świecie pełnym lęków i obaw, gdzie 37 % młodzieży w ogóle nie planuje swojej przyszłości, doradca zawodowy zachęca młodych ludzi do refleksyjności i podjęcia takiej aktywności. Dlatego też ułatwiam rozpoznanie własnych możliwości oraz zrozumienie innych ludzi i świata. Namawiam do bycia aktywnym i elastycznym w świecie szybkich zmian. Pomagam w radzeniu sobie z obawami, wynikającymi z niepewności. W ten sposób wspieram młodzież w jej samodzielnych dążeniach.

Podczas moich zajęć młodzi ludzie uczą się panować nad emocjami, poznają swoje mocne i słabe strony, co w przyszłości ma im pomóc w rozwiązywaniu problemów oraz uniknięciu pomyłek w rozwoju zawodowym. Moim celem jest też wzbudzenie poczucia odpowiedzialności za własny rozwój. Poprzez moje działania chcę wzmocnić samodzielność uczniów oraz przekonać ich o własnych możliwościach samorozwoju. A wierz mi, z tym mamy kłopot. Nie wiem, czy to cecha narodowa czy kwestia wychowania, ale nie potrafimy mówić o swoich zaletach i potencjale.

Mówi się, że moim zadaniem jest wsparcie w dochodzeniu zarówno do dojrzałości zawodowej, jak i społecznej. I rzeczywiście do tego dążę. Wszystkie ćwiczenia, które proponuję moim uczniom, mają na celu kształtowanie kluczowych umiejętności, takich jak: sprawne komunikowanie się i działanie oraz planowanie własnej przyszłości, a także cech osobowości, jak np. wytrwałości, obowiązkowości. Są one niezbędne na współczesnym rynku pracy. Staram się też rozwijać w uczniach umiejętność podejmowania dojrzałych decyzji.

Należy podkreślić, że nastolatkom potrzebne jest oparcie w procesie dorastania, które należy rozumieć jako proces uspołeczniania młodego pokolenia. Współczesna młodzież potrzebuje bowiem szeroko zakreślonego wsparcia we wchodzeniu w dorosłość. W ostatnich latach, ze względu na tempo przemian, coraz bardziej. Rodzicu, pomyśl, ilu młodych ludzi z Twojego otoczenia nie podejmuje działań zmierzających do usamodzielnia się. Mimo że mają pracę, mieszkają z rodzicami i nie poszukują innych możliwości życia, bo tak im wygodniej. Takie życie jest mniej odpowiedzialne. A teraz pomyśl, kiedy Ty musiałeś zacząć żyć na własny rachunek. Powiesz, że skoro Tobie się udało, to Twojemu dziecku również się powiedzie. Tyle że obecnie młodzież sobie z tym nie radzi (lub nie chce sobie poradzić) w głównej mierze dlatego, że obawia się zmienności i nieprzewidywalności świata, samodzielności i wzięcia na siebie odpowiedzialności za swoje życie. Boi się, że nie sprosta wymaganiom. Doradca zawodowy jest więc jedną z osób, które mają przygotować Twoje dziecko na dorosłe życie.

Nabycie powyższych kompetencji jest niezbędne do skutecznego zarządzania przebiegiem własnej kariery zawodowej. O ile twardą wiedzę można nabyć w stosunkowo krótkim czasie, niezależnie od jej dziedziny, o tyle kompetencje przydatne na rynku pracy, na które składają się również umiejętności i postawy, rozwija się latami. Ważne więc, aby rozpocząć jak najwcześniej.

Argument 4. Zapobieganie problemom w przyszłości

Wiem, powtarzam się, ale napiszę to raz jeszcze – współczesny rynek pracy jest nieprzewidywalny. W największym stopniu dotyka to ludzi młodych, którzy jeszcze nie potrafią się na nim poruszać. Dzięki wszechstronnym analizom potrzeb pracodawców, przyczyn bezrobocia, prognozach rozwoju ekonomicznego oraz monitoringu sytuacji edukacji szkolnej i pozaszkolnej jako doradca zawodowy jestem w stanie przewidzieć, na jakie zawody i specjalności zapotrzebowanie będzie największe. A co za tym idzie, w jakich zawodach powinni kształcić się moi podopieczni, aby w przyszłości znaleźli zatrudnienie. W te przewidywania włączam młodzież. Moi uczniowie chętnie biorą udział w zajęciach dotyczących trendów na rynku pracy i zawodów przyszłości, co bardzo mnie cieszy. Pozwól więc również Twojemu dziecku zabawić się w futurologa. Może się bowiem okazać, że zadziwi Cię tym, jak silne podstawy będą miały jego przewidywania.

Argument 5. Skutki reformy

Doskonale zdajesz sobie sprawę z tego, że z powodu reformy systemu oświaty Twój syn lub córka musi podjąć decyzję o wyborze szkoły ponadpodstawowej o cały rok wcześniej niż poprzednie roczniki. W tak młodym wieku to bardzo dużo. Dlatego tym bardziej potrzebna jest w tym przypadku pomoc profesjonalisty.

Mam nadzieję, że przekonałam Cię, że dobrze przeprowadzone doradztwo zawodowe niesie za sobą korzyści zarówno tu i teraz, jak i w przyszłości. Nie rób więc krzywdy swojemu dziecku i nie zwalniaj go z tych zajęć. Spróbuj raczej rozbudzić w nim zainteresowanie tematem pracy i wartości z nią związanych, rynku pracy, zawodu. Wspólnie zastanówcie się nad jego przyszłością. Decyzja o wyborze zawodu będzie pewnie pierwszą tak poważną w jego życiu. Sporo od niej zależy. Musi być przemyślana. Aby była właściwa, konieczne są jej solidne podstawy w postaci wiedzy, dostarczonej właśnie podczas zajęć doradczych. Nie pozbawiaj jej młodego człowieka. Niech ma szansę dokonać właściwego wyboru! Z góry Ci za to dziękuję w imieniu całego społeczeństwa. To przecież my wszyscy będziemy płacić za jego ewentualne przekwalifikowanie. To też Twoje dziecko będzie pracowało na nasze emerytury. :) Ważne więc, by wybrało właściwie, a praca sprawiała mu satysfakcję. Do zobaczenia . Serdecznie Cię pozdrawiam! Doradca zawodowy Twojego dziecka.